

Sygn. akt IA Ca 512/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Cendrowski

Sędziowie: SA Edyta Mroczek

SO (del.) Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Okręgowej Izby Lekarskiej w K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Zdrowia

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2011 r., sygn. akt II C 365/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Zdrowia na rzecz Okręgowej Izby Lekarskiej w K. kwotę 162908 zł (sto sześćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset osiem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczoną od tej kwoty od dnia 6 października 2010 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

2. zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Zdrowia na rzecz Okręgowej Izby Lekarskiej w K. kwotę 11157 zł (jedenastę tysiący sto pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Zdrowia na rzecz Okręgowej Izby Lekarskiej w K. kwotę 10425 zł (dziesięć tysięcy czterysta dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt I ACa 512/12

UZSADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Okręgowej Izby Lekarskiej w K., w którym domagała się ona zasądzenia od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Ministra Zdrowia, kwoty 236.146 zł tytułem odszkodowania za naruszenie obowiązku wynikającego z art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r.

o izbach lekarskich – niepokrycie kosztów czynności z zakresu administracji państwowej, które zostały przekazane izbom lekarskim.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

W dniu 9 grudnia 2008 r. zawarta została umowa pomiędzy Ministrem Zdrowia a Okręgową Izbą Lekarską z siedzibą w K.. Umowa zawarta została na podstawie art. 60 ustawy z 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich w związku z art. 106 ust 2 pkt 1 lit b ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych. W umowie strony ustaliły, że w okresie od 1 stycznia 2008 r. do dnia podpisania umowy izba lekarska wykonała czynności określone w ustawie, które były wcześniej wykonywane przez organy administracji państwowej. Izba lekarska zobowiązała się do dalszego wykonywania tych zadań do dnia 31 grudnia 2008 r. Minister Zdrowia natomiast zobowiązał się przekazać na ten cel kwotę 181.380 zł w tym na:

1. prowadzenie rejestru lekarzy i lekarzy dentystów;
2. stwierdzenie i wydawanie dokumentów dotyczących prawa wykonywania zawodu przez lekarza i lekarza dentystę i ograniczonego prawa wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentysty oraz wydawania duplikatów tych dokumentów;
3. prowadzenie postępowań w stosunku do lekarzy i lekarzy dentystów w zakresie orzekania o niezdolności do wykonywania zawodu;
4. wykonywanie czynności przez okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej (w tym wydawanie postanowień o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego w zakresie odpowiedzialności zawodowej, wydawanie postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, złożenia wniosku o ukaranie do sądu lekarskiego;
5. wykonywanie czynności przez sąd okręgowy tj. prowadzenie postępowań zakończonych wydaniem postanowienia o umorzeniu, prowadzenie postępowań zakończonych wydaniem orzeczenia uniewinniającego i prowadzenie postępowań zakończonych wydaniem orzeczenia o ukaraniu, za wyjątkiem przypadku gdy ukarany lekarz lub lekarz dentysta został obciążony kosztami postępowania na rzecz okręgowej izby lekarskiej. Zgodnie z § 3 umowy, w przypadku gdy wartość zrealizowanych zadań przekroczy wysokość środków finansowych, o których mowa w umowie, izba miała prawo wnioskować do Ministra Zdrowia o zwiększenie tych środków. Strony ustaliły także zakres rozliczania umowy w zakresie obowiązku składania przez Izbę sprawozdań i weryfikowania ich oraz zatwierdzania przez Ministra Zdrowia w terminie 10 dni od ich otrzymania. Ustaliły również termin przekazania środków. Strony zastrzegły, że izba otrzymuje od zleceniodawcy środki finansowe na realizację czynności określonych w 1 umowy, w kwocie zaplanowanej na ten cel w budżecie Ministra Zdrowia na 2008 r. w dziale 851. Uchwałą nr (...) Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 14 grudnia 2007 r. ustalono koszty czynności przejętych od organów administracji państwowej. Od stycznia 2008 r. strony prowadziły negocjacje na temat wysokości kwoty, jaka może być przeznaczona na realizację zadań wykonywanych przez samorząd lekarski. Minister Zdrowia informował, że nie jest możliwe zwiększenie środków ponad kwotę 2.465.000 zł. Pismem z 7 listopada 2008 r. Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej poinformował Ministra Zdrowia o niemożności podpisania umowy w zaproponowanej formie, gdyż przyjęta przez Ministra kwota jest trzykrotnie zaniżona w stosunku do prognozowanych wydatków na ten ustalonych przez NRL.

Powód przedstawił pozwanemu pismem z dnia 28 lipca 2008 r. sprawozdanie z wykonania zadań wynikających z art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich za okres od 1 stycznia 2008 r. do 30 czerwca 2008 r., wraz z fakturą na kwotę 181.785 zł, a następnie pismem z 14 stycznia 2009 r. sprawozdanie końcowe, w którym wskazał, że wartość zrealizowanych zadań przekroczyła wysokość otrzymanych z Ministerstwa środków o 396. 014 zł.

Pracownicy Okręgowej Izby Lekarskiej w K. byli delegowani do delegatur w N., K., P.. Łącznie było to 4,5 etatu i tam w ramach powierzonych im czynności wykonywali zadania z zakresu administracji publicznej. W 2008 r. wydano 8 postanowień o umorzeniu postępowania oraz 4 orzeczenia uniewinniające, 13 orzeczeń skazujących w których zasądzono od lekarzy na rzecz Skarbu Państwa kwotę 11.470,25 zł z czego wyegzekwowano do 16 sierpnia 2011 r. 87% sumy należności – 9.926,96 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia sąd okręgowy uznał wniesione powództwo za niezasadne. Jak wskazał, podstawę roszczenia odszkodowawczego powoda stanowił art. 417 k.c., zaś powód w toku procesu nie wykazał, aby Skarb Państwa przy wykonywaniu powierzonych mu czynności dopuścił się czynu niedozwolonego. Działanie pozwanego, to jest niezagwarantowanie środków na wykonywanie powierzonych powodowi zadań, nie stanowi w ocenie sądu okręgowego czynu niedozwolonego albowiem pozwany nie jest samodzielnym decydentem w zakresie środków, które mogą być przeznaczone na realizację celów ustawowych. Dotacja Skarbu Państwa na określone cele pochodziła z sum budżetowych Skarbu Państwa zagwarantowanych w budżecie. Budżet jako instytucja finansów publicznych jest zasobem gromadzonych a następnie rozdzielanych środków pieniężnych. Gromadzenie to a następnie rozdysponowywanie odbywa się na podstawie rocznego planu budżetowego znajdującego podstawę prawną w art. 219 ust 2 Konstytucji i w ustawie o finansach publicznych. Jedną z zasad budżetowych jest zasada równowagi budżetowej tj. zasada dostosowania ogólnej kwoty wydatków budżetowych do ogólnej kwoty dochodów. Na wydatki budżetowe składają się m.in. dotacje i subwencje (art. 106 ust 1 pkt 1 ustawy o finansach publicznych). Jak wskazał sąd okręgowy, dotacją jest świadczenie określone w sposób władczy przez Państwo i zgodnie z zasadami przyjętymi w budżecie i niewątpliwie powinno być przyznane w takiej wysokości, aby zapewnić realizację danego zadania. Jednakże budżet jest planem dochodów i wydatków, które powinny być wzajemnie równoważone. Plan ten determinuje wysokość uzyskanych, a następnie podlegających rozdysponowaniu środków pieniężnych. Jak podniósł sąd okręgowy, strona powodowa nie wykazała w tej sprawie, że przyznana dotacja celowa była mniejsza niżby to wynikało z zapisów ustawy budżetowej. Tylko bowiem w takiej sytuacji byłoby hipotetycznie możliwe uznanie, że pozwany, wbrew zapisom ustawy budżetowej, nie przeznaczył na określone cele środków zagwarantowanych ustawą, mimo że miał środki na ten cel zagwarantowane. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, powód zawarł z pozwanym umowę w dniu 9 grudnia 2008 r., kiedy znana była praktycznie całkowita wysokość kosztów poniesionych na realizację zadań. Już w lipcu 2008 r. powód wiedział, że pieniądze które zostały ostatecznie przekazane w ramach dotacji nie wystarczą na realizację tych celów. Z przygotowanego przez powoda w tamtym czasie sprawozdania półrocznego wynikało, że zadania w I półroczu 2008 r. pochłonęły całą kwotę. Analiza zapisów umowy z 9 grudnia 2008 r w szczególności § 3 i § 2 prowadzi do wniosku, że w dacie jej podpisywania wartość świadczeń były co najmniej taka jak suma przyznana z budżetu państwa na realizację celów ustawowych. Podpisując zatem umowę powód godził się na to, że nie uzyska koniecznych środków w związku z powierzeniem mu zleconych zadań a mimo to, taką umowę podpisał. Okoliczność ta wskazuje na to, że powód godził się na pokrycie części kosztów tego zadania ze środków własnych. Ponadto w ocenie sądu okręgowego strona powodowa nie wykazała należytej wysokości kosztów poniesionych na realizację zadań, o których mowa w art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich, a tym samym wysokości doznanej szkody. Jak wskazał sąd pierwszej instancji, powód wywodził, że koszty związane z realizacją zadań ustawowych zostały przede wszystkim ustalone na podstawie uchwały nr(...) z 26 września 1997 r w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach przyznania prawa wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry oraz prowadzenia rejestru lekarzy. Jednakże uchwała ta nie wiąże Skarbu Państwa a co najwyżej organy Naczelnej Rady Lekarskiej lub jej podległe. Uchwała ma charakter wewnętrzny a jej uregulowania nie odnoszą skutku na zewnątrz. Ponadto koszty związane z realizacją celów ustawowych, aby mogły być pokryte z dotacji Skarbu Państwa powinny być wynikiem poniesienia rzeczywistych kosztów z tym związanych. Tym samym powód powinien nie tylko wykazać, że koszty te poniósł ale przede wszystkim wykazać ich wysokość i to nie na podstawie uchwały z 1997 r ale kosztów rzeczywistych. Tym bardziej, że pozwany w toku procesu zakwestionował wysokość poniesionych wydatków. Powód zaś takiego dowodu nie przeprowadził, zaś złożone przez niego dowody w postaci zestawień, sprawozdania z wykonania zadań przejętych od organów administracji państwowej, w tym faktur, nie stanowią obiektywnego dowodu na poniesione koszty. Ponadto w ocenie sądu okręgowego, warunkiem ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa byłoby wykazanie przez powoda, że prawidłowo i racjonalnie gospodarował on otrzymanymi środkami na podstawie podpisanej przez Skarb Państwa umowy i mimo to nie mógł wywiązać się z powierzonych mu obowiązków. Okoliczność ta nie została przez powoda wykazana.

Apelację od wydanego w tej sprawie wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W apelacji skarżący podniósł następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

1) błędną wykładnię art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o izbach lekarskich poprzez bezpodstawne przyjęcie, że znaczenie tego przepisu pozostawia Skarbowi Państwa swobodę co do wysokości przekazywanych izmom lekarskim środków na pokrycie czynności uprzednio realizowanych przez organy administracji państwowej, podczas gdy przepis wyraźnie obliguje do przekazania środków „na pokrycie kosztów”, a nie na ich częściowe pokrycie;

2) błędną wykładnię art. 417 § 1 k.c. i przyjęcie, że bezprawnością działania strony pozwanej byłoby tylko „przyznanie dotacji celowej mniejszej niżby to wynikała z zapisów ustawy budżetowej”, podczas gdy bezprawnością działania jest przekazanie środków niepokrywających kosztów wykonywania zleconych czynności i zmuszanie strony powodowej do finansowania tych czynności ze środków własnych

i w związku z tym oparcie rozstrzygnięcia również na podstawie art. 219 ust. 2 Konstytucji oraz art. 106 ust. 1 pkt. 1 ustawy o finansach publicznych, przy jednoczesnym przesądzeniu postanowieniem z dnia 5 października 2010r. o tym, że sprawa niniejsza nie jest sprawą o dotację;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233, 328 § 2 i 232 k.p.c. poprzez:

1) dokonanie ustaleń faktycznych nieznajdujących podstaw w zebranym materiale dowodowym ani też w żadnym z oświadczeń powoda, a co więcej także pozwanego tj. ustalenie że wysokość szkody wyliczona została na podstawie uchwały NRL nr (...) z 26.09.1997 w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach wykonywania zawodu lekarza, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda na okoliczność wyliczenia wysokości szkody przez co sąd rażąco naruszył ustanowioną w art. 233 KPC zasadę wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy;

2) dokonanie ustaleń faktycznych bez uwzględnienia dowodów z dokumentów przedstawionych przez powoda i przyjęciu, że powód nie wykazał wysokości szkody, że nie wykazał racjonalności ponoszonych kosztów, podczas gdy powód przedstawił dokumenty na okoliczność wysokości poniesionej szkody, racjonalności kosztów które poniósł oraz na to, że koszty te nie były one wygórowane – przez co sąd rażąco naruszył ustanowioną w art. 233 k.p.c. zasadę wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy;

3) w konsekwencji powyższych naruszeń sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem przyczyn, dla których oferowanym dowodom odmówił mocy dowodowej i przyczyn, dla których jako dowody przyjął dokumenty nieadekwatne do ich treści;

4) niezastosowanie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że sam fakt zakwestionowania wysokości szkody przez stronę pozwaną wystarcza do obalenia dowodu przedstawionego przez powoda, bez konieczności udowodnienia twierdzenia przeciwnego.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Trafne są zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i przepisów prawa procesowego. Słusznie skarżący kwestionuje dokonaną przez sąd okręgowy wykładnię przepisu art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich. Wbrew wywodom sądu pierwszej instancji, z przepisu tego wynika jednoznaczny obowiązek pokrycia przez Skarb Państwa kosztów czynności powierzonych izmom lekarskim, które uprzednio były wykonywane przez organy administracji państwowej. Nie można przy tym interpretować tego obowiązku w ten sposób, jak czyni to sąd pierwszej instancji, że aktualizuje on się jedynie wówczas, gdy w budżecie państwa zostały przewidziane wystarczające środki na jego wypełnienie. Ustawodawca bowiem wyraźnie wskazał w ustawie z dnia 17 maja 1989 r., że przekazując izmom lekarskim, a więc organom samorządu lekarskiego, określone zadania, które dotychczas wypełniane były przez organy administracji państwowej i tym samym finansowane w całości ze środków budżetowych, utrzymuje

dotychczasowe zasady finansowania tych zadań. Koszty tych czynności nadal powinny być w całości finansowane z budżetu państwa. Stanowi o tym wprost przepis zawarty w art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Tym samym przepis ten nakłada na organy państwa nie tylko obowiązek pokrywania z budżetu państwa kosztów czynności powierzonych na podstawie ustawy izbom lekarskim, ale również obowiązek zarezerwowania w budżecie państwa odpowiednich kwot na ten cel. Naruszenie obowiązków wynikających z art. 60 ustawy o izbach lekarskich stanowi o bezprawnym zachowaniu władzy publicznej. Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji spełniona jest więc w tej sprawie zasadnicza przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie art. 417 k.c. – niezgodne z prawem, a więc bezprawne, zachowanie przy wykonywaniu władzy publicznej.

Zasadnie skarżący zarzuca również sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.c., a także art. 232 k.p.c. i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych co do samego faktu poniesienia szkody przez powoda i jej wysokości. Nie można bowiem podzielić poczynionych przez sąd okręgowy ustaleń, że strona powodowa określiła wysokość kosztów poniesionych na wykonanie przekazanych zadań, uprzednio należących do organów administracji państwowej, a tym samym rozmiar poniesionej w tej sprawie szkody, na podstawie stawek ryczałtowych przyjętych w uchwale Naczelnej Rady Lekarskiej nr (...) z 26 września 1997 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach wykonywania zawodu lekarza. Trafnie skarżący w tym zakresie przede wszystkim zarzuca, że przedmiotowa uchwała w ogóle nie dotyczyła kosztów dokonywania czynności powierzonych izbom lekarskim. Przyznaje to zresztą strona pozwana w odpowiedzi na apelację podnosząc, że koszty te zostały ustalone w uchwale Naczelnej Rady Lekarskiej (...) z dnia 14 grudnia 2007 r. Niezależnie jednak od oczywistej omyłki sądu okręgowego co do oznaczenia uchwał NRL, nie można podzielić stanowiska strony pozwanej, zaakceptowanego przez sąd pierwszej instancji, że wysokość szkody, której naprawienia dochodzi powód ustalona została w oparciu o stawki wskazane w uchwale NRL z 14 grudnia 2007 r. Wniosek ten pozostaje w oczywistej sprzeczności z twierdzeniami strony powodowej oraz załączonym przez powoda materiałem dowodowym. Otóż strona powodowa dochodzi w tej sprawie szkody polegającej na braku pokrycia przez Skarb Państwa poniesionych przez powoda kosztów na realizację przekazanych mu zadań. Wysokość tej szkody stanowi różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi przez powoda na wykonanie powierzonych mu zadań, a środkami otrzymanymi z tego tytułu ze Skarbu Państwa, które przekazane zostały w związku z umową zawartą przez strony w dniu 9 grudnia 2008 r. Powód wskazując na poniesione w tej sprawie koszty ograniczył roszczenie odszkodowawcze do tak zwanych kosztów osobowych, to jest kosztów zatrudnienia pracowników, którzy zostali zatrudnieni celem realizacji powierzonych powodowi zadań. Na wskazaną przez powoda szkodę w wysokości 344.288 zł (dochodzona ostatecznie tytułem odszkodowania kwota 236.147 zł uwzględnia część przekazanych powodowi środków przez Ministra Zdrowia) składały się więc koszty wypłaconych wynagrodzeń i odprowadzonych składek na ZUS pracowników obsługujących rejestr lekarzy (4,5 etatu), pracowników administracyjnych Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (2 etaty) oraz pracownika Okręgowego Sądu Lekarskiego (w I półroczu 2008 r. – 0,5 etatu, w II półroczu – 1 etat). Ponadto powód uwzględnił kwotę 1.680 zł z tytułu zapłaty za trzy umowy zlecenia zawarte na obsługę szkoleń dla sędziów Okręgowego Sądu Lekarskiego i rzeczników odpowiedzialności zawodowej. W efekcie nieuprawnione jest stanowisko sądu pierwszej instancji co do ustalenia wysokości dochodzonej w tej sprawie szkody na podstawie stawek ryczałtowych wynikających z uchwały NRL z 14 grudnia 2007 r. i w oderwaniu od faktycznie poniesionych kosztów.

Nie można również podzielić stanowiska sądu okręgowego, który uznał, że powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody. W tym zakresie trafne są zawarte w apelacji zarzuty nierozważenia przez sąd okręgowy całego materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz naruszenia zasady wynikającej z art. 232 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że na powyższe okoliczności, to jest wysokość faktycznie poniesionych kosztów wykonywania powierzonych zadań, strona powodowa przedstawiła zarówno umowy o pracę poszczególnych pracowników zatrudnionych w powyższym celu, jak i ich zakresy obowiązków. Przedstawiła również listy płac tych pracowników, zestawienia opłaconych składek ZUS, a także zawarte umowy zlecenia oraz dowody zapłaty za wykonane zlecenia. Strona pozwana w toku procesu nie kwestionowała faktu, że wskazani przez powoda pracownicy faktycznie wykonywali zadania wynikające z treści zawartych umów o pracę i z przedstawionych zakresów obowiązków (stanowisko pozwanego zajęte na rozprawie w dniu 22 listopada 2011 r.: k. 296). Pozwany nie kwestionował również wiarygodności dowodów z dokumentów przedstawionych przez pozwanego co do wysokości wynagrodzeń tych pracowników i związanych z

tym innych wydatków powoda (kosztów wynagrodzeń). Formułował jedynie ogólne zarzuty kwestionujące wysokość szkody wskazanej przez powoda i dokonane w tym zakresie wyliczenia. Jak wynika zresztą ze złożonej odpowiedzi na apelację, strona pozwana swoje zarzuty i argumentację w tym zakresie, podobnie jak w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, nadal formułuje w oparciu o tezę, że wysokość szkody ustalona została przez powoda na podstawie zryczałtowanych kosztów wynikających z uchwał Naczelnej Rady Lekarskiej. Jak zostało to już wskazane powyżej, zarzut ten jest nieuprawniony i nie znajduje oparcia zarówno w twierdzeniach faktycznych strony powodowej, jak i w materiale dowodowym zgromadzonym w tej sprawie. Trafnie skarżący w apelacji podnosi, że samo zaprzeczenie ze strony pozwanego, bez podniesienia konkretnych zarzutów skierowanych przeciwko twierdzeniom pozwu i przedstawionym dowodom, nie może być uznane za procesowo skuteczne, w szczególności zaś skutecznie obalające twierdzenia i dowody strony przeciwnej. Do tych twierdzeń i dowodów pozwany bowiem w istocie nie odniósł się. W tym zakresie strona pozwana sformułowała tylko jeden konkretny zarzut podnosząc, że część zadań wykonywanych przez pracowników zatrudnionych przez powoda (wydawanie zaświadczeń o ograniczonym prawie wykonywania zawodu) nie była objęta dyspozycją art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Wskazać należy jednak, czego pozwany nie uwzględnia, że zadanie to zostało wprost wskazane przez Ministra Zdrowia w umowie zawartej z powodem w dniu 9 grudnia 2008 r. jako zadanie przejęte przez samorząd lekarski od organów administracji państwowej, zaś koszty związane z jego wykonaniem objęte finansowaniem przez Skarb Państwa na podstawie art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r.

Na rozprawie apelacyjnej strona pozwana podniosła ponadto zarzut przedawnienia dochodzonego w tej sprawie roszczenia odszkodowawczego. Zarzut ten jest niezasadny. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W rozpoznawanej sprawie powodowi nie zostały przekazane dotacje za wydatki poniesione w związku z realizacją zadań przejętych od organów administracji państwowej za rok 2008. Fakt ten stanowi źródło szkody i podstawę roszczenia odszkodowawczego powoda. Tym samym początek biegu terminu przedawnienia dochodzonego w tej sprawie roszczenia należy oznaczyć na koniec roku 2008. Bieg terminu przedawnienia przerwany został na skutek wniesienia pozwu w tej sprawie, co nastąpiło z dniem 19 marca 2010 r. (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

W świetle powyższego w ocenie sądu apelacyjnego roszczenie odszkodowawcze powoda oparte na art. 417 § 1 k.c. jest zasadne. Strona powodowa wykazała bowiem, że na skutek bezprawnego działania pozwanego (naruszenie art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich) poniosła szkodę majątkową. Pomiędzy szkodą powoda a bezprawnym zachowaniem pozwanego istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wysokość tej szkody zamyka się różnicą pomiędzy wysokością kosztów poniesionych i wykazanych w tej sprawie przez powoda na realizację zadań przekazanych mu przez administrację państwową (kwota 344.288 zł) a wysokością dotacji otrzymanej celem pokrycia tych kosztów (kwota 181.380 zł). W efekcie roszczenie to jest uzasadnione w zakresie kwoty 162.908 zł. Dalej idące żądania, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu. Odsetki ustawowe należne powodowi z tytułu opóźnienia w zapłacie zasądzanego odszkodowania przyznane zostały na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Początkowa data zasądzonych odsetek ustalona została na dzień po dniu sprecyzowania roszczenia odszkodowawczego, co nastąpiło na rozprawie w dniu 5 października 2010 r. O kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego rozdzielenia tych kosztów. W tym zakresie wskazać należy, że roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione w 70 %. Koszty poniesione przez powoda to opłata od pozwu w kwocie 11.808 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową 7217 zł – łącznie 19.025 zł. zaś 70 % tej kwoty stanowi 13.317 zł. Z kolei koszty pozwanego zamykają się wynagrodzeniem należnym pełnomocnikowi procesowemu – 7200 zł, zaś 30% tej kwoty stanowi 2160. W efekcie powodowi należy się kwota 11.157 zł z tytułu zwrotu kosztów (13.317 – 2160 = 11.157 zł). Analogiczne zasady przyjęto dla ustalenia kosztów postępowania odwoławczego. Koszty poniesione przez powoda to opłata od apelacji (11.808 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (5400 zł), zaś 70 % tych kosztów (17.208 * 0,7) stanowi kwotę 12045 zł. W przypadku pozwanego 30 % od kwoty 5.400 zł stanowi 1620 zł. W efekcie powodowi należy się kwota 10.425 zł tytułem zwrotu kosztów za postępowania odwoławcze (12.045 – 1620).

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w pkt I sentencji, dalej idącą apelację oddalając na podstawie art. 385 k.p.c.